

Sygn. akt I C 623/16

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej I Wydział Cywilny w składzie:

| | |
|-----------------|--------------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Jarosław Janeczek |
| Protokolant: | st. sekr. sąd. Monika Adamczyk |

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2017 roku w Rawie Mazowieckiej

na rozprawie

sprawy z powództwa

(...)Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko

J. G.

o zapłatę

oddala powództwo.

SSR Jarosław Janeczek

Sygn. akt I C 623/16

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym do Sądu w dniu 11 sierpnia 2016 roku (...)Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. domagał się zasądzenia od pozwanego J. G. kwoty 6748,98 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 5 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strona pozwana oraz Bank (...) S.A. zawarli w dniu 6 lipca 2012 roku umowę cywilnoprawną karty kredytowej o numerze (...), na podstawie której pozwany otrzymał bliżej niesprecyzowane świadczenie i zobowiązał się do spłaty zadłużenia zgodnie z bliżej nieokreślonymi warunkami umowy. Dalej powód wskazał, iż pozwany nie regulował zadłużenia w sposobie i terminach przewidzianych w umowie, w związku z czym umowa została mu wypowiedziana. Powód podjął działania windykacyjne zmierzające do zaspokojenia roszczenia. W tym zakresie uzyskał tytuł wykonawczy (bankowy tytuł egzekucyjny zaopatrzone w klauzulę wykonalności), na podstawie którego prowadził egzekucję, która zakończyła się jednak postanowieniem o umorzeniu wobec jej bezskuteczności. Z tytułu prowadzonych postępowań sądowych poprzedni wierzyciel poniósł koszty w łącznej wysokości 312,00 zł. Następnie na podstawie umowy cesji z dnia 23 listopada 2015 roku zawartej pomiędzy Bankiem (...) S.A. a (...) NSFIZ w W. powód wszedł we wszystkie prawa dotychczasowego wierzyciela. Istnienie wskazanej wyżej wierzytelności, jej wysokość oraz terminy płatności odsetek wynikają z ksiąg rachunkowy funduszu

i stwierdzone zostały wyciągiem z ksiąg rachunkowych funduszu z dnia 4 sierpnia 2016 roku o numerze (...). Na dochodzoną pozewem kwotę składa się 3966,15 zł tytułem należności głównej, 1723,85 zł tytułem odsetek naliczanych zgodnie z warunkami umowy od dnia 7 lipca 2012 roku do dnia cesji tj. 23 listopada 2015 roku, 198,96 zł tytułem odsetek ustawowych naliczanych od dnia 24 listopada do dnia 4 sierpnia 2016 roku, 548,02 zł tytułem opłat za czynności bankowe i windykacyjne naliczone zgodnie z warunkami umowy oraz 312 zł tytułem kosztów sądowych i egzekucyjnych poniesionych przez poprzedniego wierzyciela w związku z prowadzonym postępowaniem sądowym i egzekucyjnym.

J. G. mimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy nie stawiał się na nią oraz nie zajął stanowiska w sprawie w żadnej formie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 lipca 2012 roku J. G. zawarł z Bankiem (...) Spółka Akcyjna umowę o kartę kredytową C.. Na mocy umowy Bank przyznał pozwanemu limit kredytu w kwocie 4000 zł (§ 1 pkt 2 umowy). Umowa została zawarta na czas 12 miesięcy, przy czym przewidziano automatyczne jej przedłużenie na kolejne okresy 12 miesięcy, o ile klient lub bank nie poinformowały drugiej strony o zamiarze jej nieprzedłużenia. Opłata roczna za wydanie i możliwość użytkowania karty głównej w pierwszym roku i kolejnych latach wynosiła 96 zł (8 zł miesięcznie). Pozostałe opłaty precyzyjnie regulowała umowa. W przypadku braku lub opóźnienia płatności bank był uprawniony do pobierania następujących opłat za monit listowny 25 zł, za monit telefoniczny 35 zł, przy czym dzienny limit opłat za czynności windykacyjne miał wynosić 35 zł, a za czynności windykacyjne w miesięcznym cyklu rozliczeniowym miał wynosić 95 zł. W sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie znajdował regulamin stanowiący integralną część umowy

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia umowy o kartę kredytową C., k. 4-9)

W dniu 23 listopada 2015 roku Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarł ze stroną powodową (...) NSFIZ z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności. Przeniesienie wierzytelności miało nastąpić w dniu wpływu ceny na rachunek zbywcy. Wykaz wierzytelności oraz dłużników miał stanowić znajdujący się na płycie CD załącznik numer 1a do umowy. Nadto strony miały dysponować papierową wersją wierzytelności załącznikiem numer 1, który miał stanowić skróconą wersję załącznika numer 1a.

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia umowy przelewu wierzytelności z dnia 23 listopada 2015 roku, k.11-13)

W dniu 8 grudnia 2015 roku Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarł ze stroną powodową (...) NSFIZ z siedzibą w W. aneks numer (...) do umowy przelewu wierzytelności z dnia 23 listopada 2015 roku. Wskazano w nim, iż dniem przeniesienia wierzytelności był dzień 23 listopada 2015 roku.

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia aneksu nr 1 umowy przelewu wierzytelności z dnia 23 listopada 2015 roku, k. 13 v)

W dniu 23 marca 2016 roku występujący w sprawie pełnomocnik poświadczyl za zgodność z oryginałem fragment niezatytułowanej, ani w żaden inny sposób nieopisanej tabeli, zawierający imię i nazwisko pozwanego, numer dłużnika w systemie, numer PESEL, numer produktu bankowego, datę zawarcia umowy między bankiem a dłużnikiem, kapitał do spłaty na dzień 23 listopada 2015 roku, odsetki do spłaty na dzień 23 listopada 2015 roku, opłaty do spłaty na dzień 23 listopada 2015 roku, koszty postępowania sądowego i egzekucyjnego na dzień 23 listopada 2015 roku, kwotę wierzytelności ogółem na dzień 23 listopada 2015 roku, rodzaj postępowania gdzie wskazano B..

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia wydruku, k. 14-15)

W dniu 4 sierpnia 2016 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej nr (...), w którym oświadczył, iż w dniu 23 listopada 2015 roku nabył od Banku (...) S.A. wierzytelność wobec dłużnika J. G., wynikającą z zawartej w dniu 6 lipca 2012 roku umowy karty kredytowej o nr (...). Wysokość zobowiązania pozwanego na dzień wystawienia wyciągu miała wynosić łącznie 6748,98 zł, na którą złożyła się kwota 3966,15 zł należności głównej, kwota 1922,81 zł odsetek naliczonych do dnia wystawienia wyciągu, kwota 548,02 zł opłat za obsługę i czynności windykacyjne związane z opóźnieniem w spłacie oraz kwota 312 zł tytułem kosztów sądowo – egzekucyjnych poniesionych przez pierwotnego wierzyciela

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej, k. 10)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje wyłącznie na oddalenie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii dotyczącej formy wydanego orzeczenia. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zaszyły podstawy do wydania wyroku zaocznego.

Zgodnie, bowiem z art. 339 §1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. Jednakże, pomimo niestawiennictwa pozwanego na rozprawie sąd nie może wydać wyroku zaocznego, jeżeli: pozwany żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności albo składał już w sprawie wyjaśnienia ustnie lub na piśmie (art. 340 k.p.c.), albo sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność pozwanego jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyżyć (art. 214 §1 k.p.c.).

Pozwany w żaden sposób nie wdał się w spór co do istoty sprawy, nie stawiał się na rozprawę pomimo, iż był o jej terminie prawidłowo zawiadomiony, nie złożył też odpowiedzi na pozew ani w żaden inny sposób nie zajął stanowiska w sprawie. Nie wniósł również o przeprowadzenie rozprawy w swojej nieobecności. Okoliczności sprawy nie wskazują także, aby zaistniały jakieś szczególne przeszkody uniemożliwiające mu stawiennictwo na wezwanie Sądu.

Zatem w świetle powyższych okoliczności zachodziły podstawy do wydania wyroku zaocznego.

Zgodnie z art. 339 §2 k.p.c. w takim wypadku Sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Powyższy przepis wprowadza swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 czerwca 1997 r., I CKU 87/97, Prok. i Pr. 1997 - wkładka, Nr 10, poz. 44).

Oznacza to, że sąd wydając wyrok zaoczny nie dokonuje weryfikacji prawdziwości twierdzeń o faktach przytoczonych przez powoda, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Powyższa regulacja stanowi specyficzną sankcję za naruszenie ciężaru procesowego – wdania się w spór co do istoty sprawy (art. 221 k.p.c.), zrównując w skutkach brak zajęcia stanowiska przez pozwanego z przyznaniem przez niego okoliczności faktycznych (art. 230 k.p.c.).

Twierdzenia pozwu uznaje się za budzące uzasadnione wątpliwości, m.in. w sytuacji, gdy dowody i twierdzenia przedstawione przez powoda są niekompletne, pozostawiają wątpliwości co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu, nie przedstawiają pełnego obrazu rzeczywistości, wskazują na brak legitymacji procesowej powoda lub pozwanego, itp.

W takiej sytuacji wydając wyrok sąd nie może oprzeć się wyłącznie na twierdzeniach powoda i należy przeprowadzić postępowanie dowodowe celem wyjaśnienia powstałych wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 sierpnia 1972

r., III CR 153/72 OSNCP 1973 z. 5, poz. 80, a także A. Zieliński, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, opublikowana w systemie informacji prawnej Legalis w wersji elektronicznej).

W sprawie niniejszej pozwany, co prawda nie zaprzeczył istnieniu wierzytelności, bowiem nie zajął w ogóle stanowiska w sprawie, to jednak w ocenie Sądu przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne budzą uzasadnione wątpliwości, co uniemożliwiało wydanie wyroku zaocznego uwzględniającego roszczenie w oparciu o twierdzenia faktyczne zawarte w pozwie.

W treści pozwu powód nie podał jakie były warunki umowy (w tym kwota udzielonego limitu kredytowego), w jaki sposób pozwany uchybił warunkom umowy (czy dokonywał wpłat i w jakiej wysokości), w jaki sposób zostały naliczone dochodzone odsetki, tj. nie podał kwot i okresów od jakich zostały naliczone, rodzaju odsetek, a także podstawy uprawnienia powoda i wierzyciela pierwotnego do ich naliczenia.

Wyklucza to tym samym zastosowanie przytoczonego wyżej art. 339 k.p.c., skoro w zakresie wysokości roszczenia, powód nie przedstawił żadnych twierdzeń, które mogłyby być uznane za prawdziwe.

Samo zaś podanie kwot dochodzonych tytułem należności głównej i odsetek, zdaniem sądu, nie stanowi wystarczającego przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumpcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku.

Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r. w sprawie I CKU 87/97).

S. materialnoprawna stanu faktycznego nie może polegać wyłącznie na przepisaniu do treści wyroku kwot żądanych przez powoda, bez ich jakiegokolwiek oparcia choćby w twierdzeniach faktycznych powoda co do treści umowy łączącej strony.

Mając na uwadze, że nie można było uznać za prawdziwe twierdzeń faktycznych powoda zawartych w pozwie, Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe i poczynił ustalenia faktyczne w oparciu o dokumenty złożone przez powoda.

Powód wywodzi swoje roszczenie z faktu zawarcia umowy przelewu (art. 509 §1 k.c.) z wierzycielem pierwotnym, który z kolei zawarł umowę bankową ze stroną pozwaną. Obowiązek zapłaty strony pozwanej ma wynikać z umowy bankowej.

Zgodnie z art. 232 k.p.c. oraz w art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania. To one są dysponentem toczącego się procesu i od nich zależy jego wynik. Mają bowiem obowiązek przejawiać aktywność w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Należy stwierdzić, iż w rozpatrywanej sprawie to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania, że po pierwsze powstała wierzytelność przysługująca wcześniejszemu wierzycielowi, a po drugie, iż skutecznie nabył tę wierzytelności od poprzednika prawnego.

W ocenie Sądu powód nie dowiódł żadnej z wyżej wskazanych okoliczności.

Po pierwsze powód nie wykazał, że jest stroną jakiegokolwiek umowy zawartej z pozwanym (tj. że posiada legitymację procesową czynną).

Przede wszystkim analizując treść załączonej do akt sprawy umowy przelewu wierzytelności wynika z niej, iż cesja miała charakter warunkowy strony umowy postanowiły, że wierzytelności przechodzą na nabywcę pod warunkiem uiszczenia przez niego ceny nabycia; do chwili zapłaty przysługują one nadal zbywcy. Strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, by warunek ten został zrealizowany a zatem czy skutecznie doszło do nabycia wierzytelności. Wprawdzie strona powodowa przedłożyła dokumenty w postaci aneksu numer (...) do umowy przelewu wierzytelności

z dnia 8 grudnia 2015 roku w którym jest mowa, iż przeniesienie wierzytelności nastąpiło w dniu 23 listopada 2015 roku jednakże o tym dokumencie nie ma mowy w pozwie, a więc zgodnie z twierdzeniami faktycznymi powoda jest ona poza obszarem zainteresowania Sądu.

Nadto wątpliwości Sądu budził znajdujący się na kartach 14-15 wydruk tabelaryczny. Zawierał on w swej treści jedynie jedną poziomą rubrykę tabeli wypełnione danymi, zawierające w głównej mierze różne kwoty pieniężne. Trudno jednak określić cel ich wpisania i znaczenie. Co więcej nie wynika z owego pisma, czym jest przedmiotowy załącznik tj. że stanowi załącznik do umowy przelewu wierzytelności zawierający wierzytelności przeniesione na rzecz strony powodowej, czyli brak jest tytułu załącznika, co w istocie uniemożliwia jego ocenę i weryfikację. W przypadku załącznika do umowy liczy się jego całość, a nie wybrany – oderwany od całości fragment, co do którego trudno określić jego dokładną treść. Dołączony zatem fragment zestawienia w postaci tabelki, nie posiada wystarczającego oznaczenia, pozwalającego w sposób dostateczny zidentyfikować i zindywidualizować przedmiot przelewu.

Pomijając już brak wykazania legitymacji procesowej czynnej, co już jest wystarczające dla oddalenia powództwa, należy wskazać, że przez przelew można przenieść tylko wierzytelność istniejącą.

Powód musi więc również wykazać, iż pierwotna wierzytelność istniała i w jakiej wysokości.

W treści umowy o kartę kredytową jest mowa jedynie o przyznanym limicie kredytowym, nie ma natomiast informacji w jakiej rzeczywiście wysokości ów limit wykorzystał pozwany.

Stawia to w wątpliwości należność główną dochodzoną pozwem i powiązane z nią odsetki.

Nie sposób policzyć ile odsetek miałby oddać pozwany w sytuacji gdy nie wiadomo z jakich kwot i w jakim okresie korzystał w ramach limitu kredytowego. Nie sposób również zasądzić cokolwiek z tytułu należności głównej w sytuacji kiedy nie wiadomo ile pieniędzy w ramach limitu pozwany pobrał i kiedy miał je oddać zgodnie z umową.

Wątpliwości Sądu budziła także kwota 548,02 zł naliczona przez powoda tytułem czynności bankowych i windykacyjnych. Co prawda w treści umowy jest mowa o opłatach i prowizjach, ale nie wiadomo jak je zastosować i które z powyższych usług odnosiły się do obsługi pozwanego. Podobnie rzecz się ma w przypadku opłat windykacyjnych. Nie wskazano jaki konkretnie czynności windykacyjne były podejmowane przez pierwotnego wierzyciela.

Należy również wskazać na wątpliwy prawnie charakter kwot dochodzonych z tego tytułu.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ustawa za niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy, nakazuje traktować te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Nie może być wątpliwości, że pozwany w sprawie jest konsumentem, który zawarł umowę z przedsiębiorcą (bankiem) prowadzącym działalność w tym zakresie.

Nie budzi również wątpliwości, że postanowienia dotyczące opłat windykacyjnych nie dotyczą głównych świadczeń stron.

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 czerwca 2004 roku (I CK 635/03) pojęcie „głównych świadczeń stron” (art. 385¹ § 1 zd. 2. k.c.) należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Opłaty windykacyjne z całą pewnością nie należą do istoty umowy pożyczki.

W końcu nie może podlegać również dyskusji, iż postanowienia umowne dotyczące opłat za czynności windykacyjne nie zostały indywidualnie uzgodnione z pozwanym.

Są one częścią standardowej umowy (regulaminu), którą bank stosuje do wszystkich klientów.

Zastrzeżenie w umowie na niekorzyść klienta opłat wysyłanie wezwań do zapłaty (monitów) oraz czynności windykacyjne bez jakiegokolwiek związku z rzeczywistymi kosztami tych czynności rażąco narusza interes konsumenta i dobre obyczaje.

Opłaty windykacyjne mogą, co najwyżej odnosić się do rzeczywistych czynności, odzwierciedlać ich rzeczywisty koszt i nie mogą stanowić źródła dochodu pożyczkodawcy.

W stanie faktycznym sprawy koszty wezwań są nie związane z rzeczywistymi kosztami pocztowymi czy telekomunikacyjnymi. Szczególnie skandalicznie wygląda opłata za monit telefoniczny (35 zł). Za 35 zł można wykupić abonament na cały miesiąc z możliwością dzwonienia na każdy krajowy numer telefoniczny bez jakichkolwiek dodatkowych opłat.

Opłaty za czynności windykacyjne – co by to nie miało znaczyć – nie ma żadnego związku z rzeczywistymi kosztami ponoszonymi przez bank.

Skoro opłaty windykacyjne nie są wiążące dla pozwanego jako konsumenta to nie mogą być skutecznie dochodzone w sprawie przez jego następcę prawnego.

Wysokość opłat windykacyjnych wskazuje również na nierzetelność pozwu. Opłaty przewidziano tylko w dwóch wysokościach: 25 zł i 35 zł. Nie sposób dodać O. kwoty w jakiś bliżej nieokreślony sposób tak by uzyskać wynik 548,02 zł, tj. kwotę jaką rzekomo pozwany jest winny z tego tytułu.

Powód nie załączył również bankowego tytułu egzekucyjnego o którym wspomina w treści pozwu. Wyklucza to możliwość zweryfikowania kwoty 312 zł kosztów sądowych i egzekucyjnych poniesionych przez poprzedniego wierzyciela w związku z prowadzonym postępowaniem sądowym i egzekucyjnym.

Nadto złożona do akt sprawy umowy wskazuje, że jej integralną częścią były Regulaminy, który określały zasady korzystania z limitu, a zapewne również sankcje za naruszenia umowy. Bez wskazanego w umowie Regulaminu nie sposób określić samej rzeczywistej treści umowy.

W końcu jak wynika ze stanu faktycznego sprawy umowa miała charakter faktycznie bezterminowy i automatycznie przedłużała się na kolejne okresy 12 miesięczne nie można więc wykluczyć, iż nadal trwa. Co prawda powód twierdzi że umowa uległa wypowiedzeniu ale nie wskazuje kiedy i nie przedstawia żadnych dowodów na tę okoliczność.

Należy jeszcze wskazać, iż roszczenia nie uzasadnia również wyciąg z własnych ksiąg powoda.

Zgodnie z przepisem art. 194 ust 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (tj. - Dz.U. z 2014 r., poz. 157 dalej: „u.f.i.”) w obowiązującym brzmieniu, księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych.

Z ust. 2 art. 194 „u.f.i.” wynika, że moc prawna dokumentów urzędowych, o której mowa w ust. 1, nie obowiązuje jednak w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym.

Obecne brzmienie powołanego przepisu jest wynikiem obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku w sprawie P 1/10 (LEX nr 852310), w którym Trybunał Konstytucyjny uznał art. 194 „u.f.i.”, w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu Sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, za niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.) oraz za zgodny z art. 20 Konstytucji.

W związku z powyższym aktualnie wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego winien być traktowany, jako dokument prywatny (art. 245 k.p.c.), co oznacza, iż nie stanowi on dowodu zawartych w nim informacji, a jedynie wyjaśnienie stanowiące poparcie stanowiska strony, która je przedłożyła.

Dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają, więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności. Nie stanowią one jednak dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności. Okoliczności te, powinien wykazać fundusz odpowiednimi dowodowymi, zgodnie z ciężarem dowodu wynikającym z art. 6 k.c. (por. wyrok SN z dnia 13 czerwca 2013 roku, V CSK 329/12, LEX nr 1375500).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

SSR Jarosław Janeczek